

* * *

KS. PIOTR JASKÓŁA, *Panem jest Duch. Zasadnicze kierunki reformowanej pneumatologii*, Opole 2000, 220 s., bibliogr., streszcz. niem., Uniwersytet Opolski, Wydział Teologiczny, Instytut Ekumenizmu i Badań nad Integracją (Ekumenizm i Integracja, nr 6), ISBN: 83-88071-77-7.

O profesjonalizmie w badaniach naukowych i znanstwie teologii reformowanej, wielkiej subtelności w wyjaśnianiu trudnych i skomplikowanych problemów natury dogmatycznej dobitnie świadczy wydana ostatnio monografia ks. Piotra Jaskóły: *Panem jest Duch. Zasadnicze kierunki reformowanej pneumatologii*.

We *Wstępie* Autor ogólnie zarysowuje odwieczne problemy teologiczne związane z pojęciem osoby Ducha Świętego. Tajemnicę osoby Ducha Świętego starały się bowiem jednoznacznie i ostatecznie rozwiązać starochrześcijańskie Sobory powszechnie. Ks. Jaskóła przypomina, iż „Święty”, „Pan” i „Ożywiciel” są określeniami, które Sobór Konstantynopolski I (381) odniósł do Ducha. Sobór ten rozwinął tekst *Credo* Soboru Nicejskiego (325), podkreślając tymi przymiotami bóstwo Ducha Świętego. *Credo*, które po dziś dzień wykorzystywane bywa we wszystkich Kościołach chrześcijańskich, paralelnie ujmuje Syna,

który jest „rodzony przez Ojca” i Ducha, który „pochodzi od Ojca” Paralelizm zachodzący pomiędzy rodzeniem Syna i pochodzeniem Ducha Świętego „od Ojca” wskazuje na Ich boską równość z Ojcem. Jeżeli Duch jest „Panem” – tak jak Ojciec i Syn, to jest Bogiem. I na odwrót – jeżeli jest Bogiem, to słusznie otrzymuje tytuł „Pana” (por. 2 Tes 3,5; 2 Kor 3,17). Spory w pierwszych wiekach chrześcijaństwa dotyczące rozumienia Ducha Świętego i potrzeba ostatecznych rozstrzygnięć soborowych były wyrazem trudności związanych z pojęciem Trójjedynego Boga, w tym także i samego Ducha Świętego, którego podmiotowość i osobowość także teksty Pisma Świętego nie od razu i nie zawsze jednoznacznie wyrażały.

Jako biblista podzielam opinię ks. Jaskóły, że na kartach Biblii Starego Testamentu Duch Święty nie został objawiony jako osoba, ukazywany jest w kategoriach mocy wychodzącej od Boga. W miarę dojrzewania biblijnej pneumatologii, zwłaszcza w Nowym Testamencie, dostrzega się Go bardziej w kategoriach osobowych, akcentuje się Jego podmiotowość wyrażającą się w różnych działaniach. Zwłaszcza teksty św. Pawła i Jana są tego dowodem.

Według św. Pawła „Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego” (1 Kor 2,10n); On woła w nas „Abba, Ojcie!” i zaświadcza, że jesteśmy dziećmi Bożymi (Rz 8,15n); On przychodzi z pomocą naszej słabości i przyczynia się za nami (Rz 8,26n); On udziela każdemu ze swoich darów tak, jak chce (1 Kor 12,11). Nie wypełnia więc tylko poleceń kogoś innego, nie rozdaje tylko darów kogoś innego, ale działa i rozdaje dary według własnej woli jako wolna w swych decyzjach osoba. Razem z Bogiem Ojcem i Synem Bożym Jezusem Chrystusem tworzy Trójcę (1 Kor 12,4-6; 2 Kor 13,13), stąd też Jego „osobowość” ma te same podstawy co Ojca i Syna.

Na inne momenty zwraca uwagę św. Jan Ewangelista, kiedy określa osobowe cechy Ducha Świętego i Jego relacje z Chrystusem i Bogiem Ojcem. Duch jest *Parakletem*, Pocieszycielem, obrońcą, który stoi po stronie uczniów. On uczy i przypomina (14,26), daje świadectwo o Jezusie (15,26; 1 J 5,6), objawia Go (16,13n) i uwielbia (16,14). Obok Jezusa, który również jest *Parakletem* (1 J 2,1), jest Duch Święty „innym Pocieszycielem” (14,16), a więc i osobą, podobnie jak Jezus. Bardzo wymowne są paralele pomiędzy działalnością obydwu Pocieszycieli, Jezusa i Ducha. Duch jawi się podobnie jak Jezus jako podmiot działania. Równocześnie widoczne są więzi, które Ich ściśle łączą, jak i różni. Teksty biblijne próbują więc przekazać z jednej strony tajemnicę osoby Ducha jako Boga, z drugiej – tajemnicę Boga w Trójcy Jedynego, którego Duch jest jedną z Osób.

Już we *Wstępie* do swej pneumatologicznej monografii ks. Jaskóła odkrywa istotną różnicę w pojmowaniu Boskiej i ludzkiej osoby. Jak u ludzi aktywność jest wyrazem ich osobowości, tak u Ducha Świętego Jego aktywność i osoba nachodzą na siebie: On jest Aktywnością Ojca i Syna. Taką Osobę trudno sobie wyobrazić, niemniej w Duchu Świętym, jak Go przedstawia Pismo, można rozpoznać dwie konstytutywne cechy charakteryzujące osobę: jest On

podmiotem działania, który istnieje sam w sobie, a równocześnie tajemnicą wewnątrztrynitarnych więzi, wspólnotą, *communio*. Ten drugi aspekt, relacyjność istoty Ducha, jawi się tak dobitnie i jednoznacznie, iż zdaje się czasami przesłaniać Jego „istnienie w sobie” Duch jest Aktywnością dwóch innych Osób. Ten paradoks Ducha ujawnia się w biblijnych obrazach, w których Duch się objawia. On nie występuje nigdy jako „Ja” w stosunku do Ojca czy Chrystusa, On należy do Nich. Jest w swej osobie Tajemnicą, którą Oni żyją, w której Oni w absolutnej jedności są Ojcem i Synem.

Ks. Jaskóła w swoim opracowaniu wnikliwie przeanalizował te trudne biblijne i dogmatyczne kwestie. W siedmiu rozdziałach syntetycznie i przejrzysto dokonał panoramicznego przeglądu zasadniczych kierunków, w których poszedł rozwój reformowanej pneumatologii. Kryterium charakteryzującym dany kierunek jest dla niego przede wszystkim pojęcie Ducha Świętego jako osoby, ale także związana z danym pojęciem oryginalność wszelkich ujęć pneumatologicznych oraz ich uniwersalne znaczenie (s. 4). Autor wykorzystuje przy tym metodę historyczną. Charakteryzuje cechy pojęcia osoby Ducha Świętego w różnych okresach rozwoju pneumatologii reformowanej – od reformacji aż po czasy współczesne, i u różnych, typowych dla danej epoki, jej reprezentantów. Kościoły reformowane oraz ich tradycja teologiczna bowiem od samego początku nie tylko pozostawały wiernie reformacyjnej zasadzie *solus Christus*, ale wyróżniały się szczególnie silnym pneumatologicznym charakterem ujęć teologicznych i pastoralnym otwarciem na działanie Ducha Świętego.

Wykorzystując częściowo badania związane z przygotowaniem pracy habilitacyjnej – *Spiritus Effector* (Opole 1994), Autor wychodzi od pneumatologii J. Kalwina, który właściwie dał początek Kościołom reformowanym i ich teologii. Dziedzictwo tego reformatora jest też aż po czasy współczesne najbardziej widoczne w życiu kantonalnych Kościołów w Szwajcarii, jak i w Kościołach reformowanych Francji, Holandii, Szkocji i Węgier, czyli w życiu największych Kościołów reformowanych. W sześciu paragrafach pierwszego rozdziału charakteryzuje metodologiczne założenia nauczania reformatora o Duchu Świętym, działanie Ducha Świętego w kosmosie i człowieku, relacje między Duchem a Jezusem Chrystusem jako Pośrednikiem Zbawienia. Nie pomija także relacji „Duch a słowo Boże” – problemu niesłuchanie ważnego dla teologii Kalwina, jak i całej teologii ewangelickiej. Ostatnie dwa paragrafy ukazują zbawczą rolę Ducha Świętego w życiu jednostki i wspólnoty.

Rozdział drugi i trzeci, które są ze sobą treściowo ściśle powiązane, prezentują trynitarną pneumatologię wczesnych wyznań wiary reformowanej, ograniczając się do *Katechizmu Heideberskiego* i *Drugiego Wyznania Helweckiego*, oraz predestynacyjną pneumatologię reformowanej ortodoksji.

Antropologiczną pneumatologię F. Schleiermachera omawia Autor w rozdziale czwartym. Jasno dostrzega i zarysowuje metodologiczny przełom w pneumatologii XIX wieku oraz dalekosiężne skutki stosowania antropologicznej metody w teologii.

Reakcja na stosowanie antropologicznej metody w teologii przyszła ze strony jednego z największych współczesnych teologów – K. Bartha. Ks. Jaskóła w rozdziale piątym pokazuje te nowe założenia pneumatologii, przedstawia nowe pneumatologiczne pojęcia i konsekwencje ich stosowania widoczne w pneumatologicznym wymiarze głównych dziedzin teologii. Ten nowy kierunek reformowanej pneumatologii określa bliżej mianem teokratyczno-chryścentycentrycznego, co z pewnością wiernie koresponduje z zasadniczą opcją myśli K. Bartha.

Współczesne modalistyczne skłonności w pneumatologii reformowanej przedstawia rozdział szósty na przykładzie twórczości holenderskiego teologa H. Berkhofa. W jego dwóch podstawowych dziełach powstałych w pewnym odstępie czasu Autor poprzez wnikliwe analizy zauważa skłonności zarówno do ujęć binitarnych, jak i unitarnych. Dowodzi przy tym, że w modalistycznej pneumatologii oprócz kryterium rozróżniającego typy pneumatologii opartego o podmiot, punktem charakteryzującym jest również relacja między Duchem a Chrystusem. Jeżeli Duch jest jednym ze sposobów objawienia się Boga czy opisu Boga, a równocześnie także sposobem opisanego Jezusa Chrystusa, to ma się do czynienia z pneumatologią binitarną. Kiedy jednak zarówno Duch, jak i Jezus Chrystus, są tylko dwoma sposobami objawienia Boga lub też Duch jest sposobem objawienia Boga, który opisuje Boga bezpośrednio, a Jezus Chrystus jest sposobem objawienia, który opisuje Boga pośrednio, to wtedy dowartościowana zostaje pneumatologia unitarna.

Ostatni rozdział, który nawiązuje do rozdziału drugiego, omawia pneumatologię współczesnych reformowanych wyznań wiary. Do szczegółowej analizy wybiera Autor *Deklarację wiary* Kongregacjonalistycznego Kościoła Anglii i Walii oraz *Deklarację wiary* Prezbiteriańskiego Kościoła w Stanach Zjednoczonych. Jasno dokumentuje przy tym, iż ten kierunek pneumatologii można nazwać teocentrycznym.

Studium ks. Jaskóły oprócz interesujących prezentacji i analiz zawiera wiele cennych ocen, porównań i wniosków. Godne podkreślenia są te o charakterze ogólnym, zamieszczone pod koniec każdego rozdziału i w *Zakończeniu*. Autor zauważył i stwierdza, że w ramach teologii reformowanej pneumatologia zawsze należała do wiodących dziedzin. Nie tylko pneumatologiczna interpretacja Eucharystii przez Kalwina jest charakterystyczna dla reformowanej nauki o Duchu Świętym, także inne dziedziny teologii reformowanej wyróżniają się wyraźnym wymiarem pneumatologicznym. Pytanie o Ducha zawsze należało do podstawowych zagadnień tej teologii, gdyż – z jednej strony – nauka o Duchu Świętym jako Duchu Bożym wiąże się z nauką o Bogu, z drugiej – pneumatologii jako nauki o działaniu Ducha Świętego w świecie nie można oddzielić od nauki o historii zbawienia. Boży Duch jest nie tylko transcendentnym Duchem, ale jest także Duchem w świecie, Duchem immanentnym.

Studium koncentrowało się na pytaniach: Kim jest Duch Święty? Czy jest On osobą? Jeśli tak, to jak Go, jako osobę, należy rozumieć? Możliwości odpowiedzi na powyższe pytania szły w dwóch kierunkach. Można odpowiedzieć pośrednio, kiedy na pytanie „kim On jest?“, odpowiada się „co On czyni?“. Można też w ramach tekstów biblijnych, czy filozoficzno-teologicznych powstałych z inspiracji biblijnej, szukać określeń bezpośrednich. Zauważono przy tym, że chociaż jest możliwe przez poznanie tego, co Duch Święty sprawia, odpowiedzieć na pytanie, „kim On jest?“, to jednak pytanie i odpowiedź na pytanie „co Duch Święty sprawia?“ nie jest w stanie zastąpić, czy zniwelować pytania i odpowiedzi na pytanie „kim On jest?“ Dlatego też nie sposób w żadnym wypadku uniknąć pytania o osobę, o podmiotowość Ducha Świętego.

Na przykładzie analizy zasadniczych kierunków reformowanej pneumatologii Autor jasno pokazał, że osoba Ducha Świętego, Jego podmiotowość, zasadniczo przyjmowane były jako coś oczywistego tak dalece, jak dalece prawdy te oparte były na dogmacie o Trójcy Świętej lub też stały na straży tego dogmatu. W ściśle trynitarnym kontekście prawda o bóstwie Ducha Świętego nie była w reformowanej tradycji nigdy poddawana pod wątpliwość. Duch jest Panem. W szerszym kontekście, przy próbach spekulatywnego wyjaśnienia tajemnicy Trójjedynego Boga, problematyka ta zawsze należała jednak do kontrowersyjnych zagadnień.

Pojęcie Ducha Świętego, które jako problem jawi się już w Piśmie Świętym, było w historii teologii przedmiotem wciąż nowych poszukiwań i rozwiązań. Badania ks. Jaskóły nad rozwojem pneumatologii reformowanej, próba wytyczenia ich zasadniczych kierunków, wykazały, że bez szczegółowego określenia osoby Ducha Świętego nie może się po dziś dzień obejść ani trynitologia czy chrystologia, ani też antropologia, eklezjologia, soteriologia i teologia praktyczna. Ze względu na wielostronne odniesienia pneumatologii pytanie o Ducha nie jest więc tylko czysto teoretycznym zagadnieniem, ono posiada także znaczenie bardzo praktyczne.

By pracą mogli zainteresować się nie tylko znający język polski, Autor zamieścił w niej streszczenie i spis treści w języku niemieckim. Do dalszych studiów z zakresu pneumatologii, zwłaszcza reformowanej, może też zachęcać bogaty wybór bibliografii (s. 197-208).

Ks. Michał Czajkowski (Warszawa)

* * *

Studium ks. Piotra Jaskóły w siedmiu rozdziałach nowatorsko ukazuje zasadnicze kierunki, w których poszedł rozwój pneumatologii reformowanej. Kryterium charakteryzującym kierunek jest dla niego: uwrażliwienie na problem rozumienia Ducha Świętego jako osoby, a także teologiczna oryginalność

tych ujęć oraz ich uniwersalne znaczenie. Poprzez szczegółowe analizy tekstów źródłowych Autor charakteryzuje cechy pojęcia osoby Ducha Świętego w różnych okresach rozwoju pneumatologii reformowanej – od reformacji aż po czasy współczesne, i u różnych, typowych dla danej epoki, jej reprezentantów. Doskonale zdaje on sobie sprawę z faktu, że Kościoły reformowane oraz ich tradycja teologiczna od samego początku nie tylko pozostawały wiernie reformacyjnej zasadzie *solus Christus*, ale wyróżniały się szczególnie silnym pneumatologicznym charakterem ujęć teologicznych i pastoralnym otwarciem na działanie Ducha Świętego.

Spośród reformatorów założycieli Kościołów reformowanych ks. Jaskóła opracowuje pneumatologię J. Kalwina – reformatora z Genewy. Może to dziwić, gdyż już U. Zwingli – reformator z Zurychu, także pozostawił po sobie znaczący dorobek teologiczny istotny dla reformowanej pneumatologii. Zabieg ten jest jednak metodologicznie uzasadniony, bowiem wpływ myśli Kalwina i Zwingliego na rozwój reformowanej teologii był odmienny. Jak zwinglikańska tradycja pozostała po dziś dzień żywa tylko w życiu lokalnego Kościoła reformowanego Kantonu zurychskiego, tak Kalwin odegrał bardziej uniwersalną rolę, zarówno w czasach reformacji, jak też o wiele większe jest jego znaczenie współcześnie. Wpływ teologicznych koncepcji i eklezjologicznych rozwiązań jest po dziś dzień widoczny w większości Kościołów kantonalnych Szwajcarii, jak i w Kościołach reformowanych Francji, Holandii, Szkocji czy Węgier. Kryterium uniwersalności myśli Kalwina i jej reprezentatywność dla współczesnego kręgu Kościołów reformowanych sprawiły, iż w syntetycznym opracowaniu początków reformowanej pneumatologii Autor mógł ograniczyć się tylko do tegoż jednego reformatora. Jego naukę natomiast zaprezentował wnikliwie i w porównaniu z innymi kierunkami najobszerniej, w czym pomocną okazała mu się jego rozprawa habilitacyjna i inne badania, które prowadził nad literacką spuścizną reformatora z Genewy. Następcy Kalwina, reprezentujący ten sam co on reformacyjny nurt, w wielu kwestiach jego naukę już tylko powtarzali, bądź milcząco akceptowali, jako niekwestionowaną reformowaną tradycję.

Następny etap badań, którego wyniki zawiera rozdział drugi, koncentruje się na reformowanych wyznaniach wiary. Wiadomo, że na terenach objętych reformacją nie ukształtował się nigdy jeden, całościowy Kościół. Istniał cały szereg narodowych, terytorialnych, lokalnych Kościołów, których ambicją było stworzenie własnej struktury kościelnej i wypracowanie własnej nauki. Powstawały dlatego liczne reformacyjne i poreformacyjne wyznania wiary, których podmiotami były nowe wspólnoty kościelne. Reformowane wyznania wiary z XVI i XVII w. były wyrazem różnokierunkowego rozwoju teologii reformatorów. Ks. Jaskóła jako dojrzały i wytrawny teolog doskonale zdaje sobie sprawę z ich dogmatycznego znaczenia i słusznie uważa je za najlepszą syntezę wiary i teologii środowisk kościelnych tradycji reformowanej w tamtym okresie. Tworząc własne wyznania wiary, Kościoły protestanckie pragnęły wobec

innych ukazać swoją specyfikę w nauczaniu i strukturze Kościoła oraz przy tej okazji dać wyraz własnej ortodoksji i dystansu wobec nauczania różnych sekt.

Badając pneumatologiczny wymiar reformowanych wyznań wiary, Autor dokonuje wyboru – ogranicza się do analizy *Katechizmu Heideberskiego* z 1563 roku, który reprezentuje niemiecką tradycję reformowaną oraz do *Drugiej Konfesji Helweckiej* z 1556 roku, która reprezentuje tradycję szwajcarską. Syntetycznie, już tylko w rozbudowanym przypisie, odnosi się do *Wyznania Westminsterkiego*. Ten wybór świadczący o znajomości rozwoju nauki reformowanej i o funkcji spełnianej przez te symbole wiary w dzisiejszych Kościołach, pozwala mu łatwiej scharakteryzować w rozdziale następnym reformowaną ortodoksję.

Ortodoksji reformowanej nie można w prosty sposób porównywać z ortodoksją luterańską. W historii reformowanego protestantyzmu posiada ona swój charakterystyczny wyraz. W polemice z nowożytnymi humanistami reformowana ortodoksja przede wszystkim eksponowała naukę o predestynacji – i to bardziej niż ją zarysował sam Kalwin w *Institutio*. Według Autora, ujęcia te miały wpływ na instrumentalne traktowanie Ducha Świętego.

Utrwalenie się reformowanej ortodoksji z jej radykalnie ujętą podwójną predestynacją w znacznej mierze ograniczyło przestrzeń pneumatologii. W logicznym dedukcyjnym systemie, zbudowanym na fundamencie nauki o predestynacji, pneumatologia mogła być traktowana tylko czysto formalnie. Jeżeli Boskie wybranie lub potępienie jest wyrazem odwiecznego Boskiego wyroku, to rola Ducha Świętego zostaje sprowadzona jedynie do instrumentu realizującego odwieczny Boży plan.

W oparciu o teksty źródłowe i istniejące opracowania Autor dochodzi do przekonania, iż w sumie reformowana ortodoksja w niewielkim stopniu koncentrowała się na nauce o osobie Ducha Świętego, bardziej zależało jej na budowaniu całościowego dogmatycznego systemu. Chociaż pojęcie osoby Ducha Świętego jest powszechnie akceptowane, to jednak brakuje rozważań, które próbowałyby przybliżyć specyfikę Jego osoby. Pneumatologia ortodoksji mieści się w ramach klasycznej trynitologii.

Ks. Piotr Jaskóła wnikliwie śledzi, jak w opozycji do zasadniczego kierunku reformowanej ortodoksji rozwinęła się w niej pewna alternatywa. Była nią teologia przymierza, która pneumatologii użyczała większej przestrzeni. Elementy teologii przymierza były widoczne już w głównych wyznaniach reformowanych a konkretną teologiczną formę nadał im J. Coccejus, filolog i egzegeta, który wyrwał pneumatologię z filozoficznie uwarunkowanej reformowanej ortodoksji. Rozwinął też bardziej niż to ma miejsce u Kalwina czy Lutra eschatologię, która stanowi ważne miejsce działania Ducha. Nowy kształt teologii przymierza ze zdecydowanie biblijnymi rozwiązaniami zaprezentuje w przyszłości Karol Barth. Kończąc rozdział, Autor wyciąga słuszny wniosek: „teologia przymierza stanowi po dziś dzień sprawdzoną teologiczną metodę reformowanej tradycji” (s. 115).

Do perspektywicznego ukierunkowania reformowanej teologii decydująco przyczynił się Fryderyk Daniel Schleiermacher (1768-1834), którego poglądy omawia rozdział czwarty. Ks. Jaskóła jasno ukazuje Schleiermachera jako jednego z czołowych krytyków starej teologii, który starał się uwzględniać w swoich pismach zarówno tradycję reformowaną, jak i luterańską, by móc tworzyć prawdziwie ewangelicką teologię. Reformowany teolog próbował z punktu widzenia nowego doświadczenia świata i człowieka, nowego rozumienia Ewangelii, nowego rozumienia prawdy, konsekwentnie przekształcać „dogmatyczną teologię” w „naukę wiary”. Jego myśl inspirowała poglądy F.A. Staudenmaiera i K. Bartha. Obaj też przeprowadzili wyraźną korektę jego poglądów.

W opracowaniu olbrzymiego dorobku Schleiermachera ks. Jaskóła słusznie ograniczył się do podania istotnych aspektów związanych bezpośrednio z pojęciem osoby Ducha Świętego. Skoncentrował się na przełomowych założeniach metodologicznych i skutkach stosowania antropologicznej metody w pneumatologii.

Jak tradycyjna teologia reformowana wypracowana przez reformowaną ortodoksję posługiwała się metodą odgórną, dedukcyjną i syntetyczną, tak Schleiermacher stosował metodą indukcyjną. Tworzył dogmatykę, wychodząc od „oddolnych” założeń. Jego punktem wyjścia był człowiek i to co ziemskie. Ten metodologiczny zwrot miał także wpływ na pneumatologię. W oparciu o trudne teksty reformowanego teologa, którego myśl ma właściwie charakter bardziej filozoficzny niż teologiczny, ks. Piotr Jaskóła stara się przybliżyć te nowe określenia „osoby” Ducha, by następnie wskazać na teologiczne skutki stosowania antropologicznej metody w pneumatologii. Są nimi: bóstwo Ducha Świętego jako problem, niebezpieczeństwo sabelianizmu i redukcja wiary do doświadczenia. Autor nie ocenia z góry negatywnie myśli Schleiermachera. Uważa, że należy cenić ściśle powiązanie wiary z doświadczeniem, doświadczenie Chrystusa jako doświadczenie w Duchu Świętym, we wspólnocie wierzących, to jednak negatywną stronę dostrzega w absolutyzacji tych kategorii, które koncentrując się na subiektywnych odczuciach, dystansują się od samego wydarzenia odkupienia. W konsekwencji sformułowania chrześcijańskich prawd wiary są jedynie słownymi ujęciami wewnętrznych, pobożnych przekonań. Nie rzeczywistość Objawienia, którą przekazuje Pismo Święte, ale „wewnętrzne odczucia” stają się podstawą nauczania. Tym samym otwarta zostaje brama do zupełnego subiektywizmu.

Nad tym, że pneumatologia Schleiermachera została zastąpiona antropologią, ubolewa K. Barth, co znakomicie prezentuje Autor w rozdziale piątym. Pneumatologię Bartha charakteryzuje jako teokratyczno-chrystocentryczną. Jej główne założenia dostrzega i analizuje w oparciu o dzieło *Der Heilige Geist und das christliche Leben* i *Kirchliche Dogmatik*. Barth, krytykując Augustyna, przeciwstawia się jakiegokolwiek formie „ciągłości” między Bogiem a człowiekiem wyrażającej się m.in. w myśli, iż Duch Boży może być obecny w ludzkim duchu czy też, że duch człowieka ma swój ostateczny początek w Duchu Boga.

Takiej teologii Barth sprzeciwia się zdecydowanie w imię obrony zasady *sola gratia*. Na przykładzie działania Ducha Świętego jako Stwórcy, Pojedyncy i Wybawcy Barth odrzuca jakąkolwiek formę współpracy człowieka z Bogiem czy też nawet mowę o współpracy, gdyż to podważałaby, jego zdaniem, istnienie łaski, istotę Objawienia, a także prawdę o Bogu jako Panu. Krytycznie odnosząc się do niektórych radykalnych ujęć reformowanego teologa, w swoich wywodach ks. Jaskóła zdaje się solidaryzować z fundamentalnym nastawieniem Bartha przyjmującego, że sama dobra pneumatologia, która nie miesza obiektywnego Objawienia z subiektywnym doświadczeniem, jest najlepszą krytyką dla myśli Schleiermachera.

Oceniając myśl Bartha, Autor dostrzega metodologiczne pokrewieństwo pomiędzy nim a Fryderykiem D. Schleiermacherem. Barth wprowadził teokratyczną korekturę w stosunku do antropologicznej metody Schleiermachera a równocześnie uległ podobnej tendencji. Jak Schleiermacher podkreślał podmiotowość człowieka, tak Barth podkreśla podmiotowość Boga. Rozumienie podmiotowości Boga przez Bartha jest uwarunkowane pojęciem „Absolutnego Podmiotu” Jedność Boga zostaje podkreślona kosztem trójistości Bożych Osób. Można nawet powiedzieć, że nie ma wyraźnej różnicy pomiędzy pojęciem Bartha „Sposoby bytowania” a modalistycznym określeniem „sposoby ukazywania się” Modalistyczna tendencja zdaje się towarzyszyć teokratycznej pneumatologii Bartha. W jeszcze bardziej skrajny sposób dostrzega Autor tę tendencję u holenderskiego teologa H. Berkhofa.

Źródłem pneumatologii holenderskiego teologa H. Berkhofa, której poświęcony jest rozdział szósty, są głównie *De leer van de Heilige Geest* – monografia na temat Ducha Świętego, oraz *Christelijk geloof* – całościowa dogmatyka ze znaczącym wymiarem pneumatologicznym, która mogłaby być nazywana „dogmatyką Ducha Świętego” Ks. Piotr Jaskóła wglębiając się szczegółowo w myśl Berkhofa obrazuje metodologiczny przełom, jaki miał miejsce w twórczości tegoż teologa. Czasowo leży on pomiędzy datami wydania obydwu pozycji, czyli rokiem 1964 i 1973. Punkt zwrotny polega na przejściu od binitarnej do unitarnej teologii Ducha Świętego.

Pierwsza z wymienionych pozycji dotyczy zasadniczo Ojca i Syna, podczas gdy Duch jest w niej tylko imieniem czy nazwą dla działania Bożego. Tej w sumie trynitarniej opcji nie spotyka się już w drugiej pozycji, gdzie Berkhof opowiedział się za opcją, której bliska jest idea przymierza, a którą nazywa „federalistyczną” Tym samym binitarność Ojca i Syna, którą holenderski teolog reprezentuje w *De leer van de Heilige Geest* została zastąpiona nauką unitarną, której przedmiotem jest jeden jedyny Bóg Stwórca wraz ze swoimi ludzkimi stworzeniami. Prezentując tezy Berkhofa na temat binitarności czy też unitarności Boga, Autor wskazuje na ich odmienny wpływ na jego pneumatologię. Jasno przy tym dokumentuje, że zarówno „binitarna pneumatologia”, jak i „pneumatologia unitarna” posiadają modalistyczny charakter. Modalizm wydaje się być kluczowym

i bardzo adekwatnym pojęciem streszczającym całość pneumatologii Berkhofa, który Ducha zawsze ujmuje tylko jako dynamiczną funkcję Boga lub Chrystusa.

Modalistyczne tendencje z natury swej prowadzą do odbiegającego od chrześcijańskiej tradycji skrajnego monoteizmu. Wprawdzie nie skrajny monoteizm, ale bliski mu teocentryzm spotka Autor we współczesnych wyznaniach wiary Kościołów reformowanych, którym poświęca rozdział ostatni.

Podstawą analiz jest tom *Reformed Witness Today* zawierający 36 tekstów nowych wyznań, deklaracji bądź wyjaśnień wiary reformowanych Kościołów ze wszystkich kontynentów. Jego redaktorem jest Lukas Vischer, ceniony w świecie ekumenii teolog. Ks. Piotr Jaskóła w swoim opracowaniu ograniczył się do zarysowania miejsca pneumatologii i głównych pneumatologicznych tematów w tekstach tych wybranych wyznań wiary, które są najobszerniejsze i wyróżniają się szczególnym dowartościowaniem osoby i roli Ducha Świętego. Są nimi: *Deklaracja wiary* Kongregacjonalistycznego Kościoła w Anglii i Walii z 1967 r. oraz *Deklaracja wiary* Presbiteriańskiego Kościoła w Stanach Zjednoczonych z 1976 r. Widoczna w nich teocentryczna opcja interesująco ukazuje nie tylko współczesne tendencje w teologii, ale obrazuje także jakościowy dystans, który dzieli współczesne wyznania wiary Kościołów reformowanych od wyznań wczesnoreformowanych. Rozdział ten zarówno od strony formalnej, jak i treściowej koresponduje z rozdziałem drugim.

Monografia *Panem jest Duch* dowodzi, że ks. Piotr Jaskóła nie tylko – jak zostało to stwierdzone powyżej – jest znawcą teologii Jana Kalwina, ale także czołowym teologiem, a może nawet jedynym w Polsce, który w sposób profesjonalny i w tak szerokim zakresie zajmuje się dawniejszą i współczesną teologią szwajcarskiego nurtu reformacji.

Ks. Manfred Uglorz (WarszawaCieszyn)

* * *